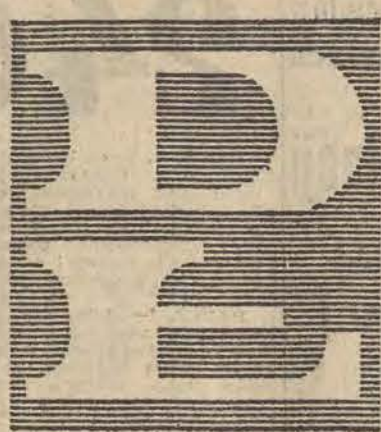


M. B.  
im.  
L. W.  
w Łodzi

## Londyn Strajk 42 tys. dokerów

Praca wszystkich portów brytyjskich jest sparaliżowana z powodu strajku powszechnego 42 tys. dokerów.

Strajk rozpoczął się w czwartek o północy. Setki statków, spośród których wiele transportuje produkty spożywcze szybko ulegające zepsuciu, zablokowany jest w portach brytyjskich.



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 29 lipca 1972 r.  
Rok XXVIII Nr 179 (7460)

Cena 50 gr

## Z prac Prezydium Rządu

- ★ Usprawnienie procesu tworzenia prawa
- ★ Dalszy rozwój elektryfikacji rolnictwa
- ★ Sprawa ryczałtów za noclegi

28 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozpatrzono problem usprawnienia procesu tworzenia prawa oraz wstępne założenia prac nad porządkowaniem prawa.

Prezydium Rządu podjęło decyzję, w której ustala dwa etapy porządkowania systemu prawa. W pierwszym etapie, obejmującym okres do 1975 roku zamierza się uporządkować obowiązujący system prawa oraz usunąć zeń akty prawne i postanowienia nie odpowiadające zadaniom współczesnego państwa. W tym czasie powinno także nastąpić wypełnienie istniejących luk w regulacji prawnej ważnych problemów oraz opracowanie dalszych aktów prawnych typu kodyfikacyjnego.

W okresie po 1975 roku, stanowiącym drugi etap prac, proces porządkowania prawa powinien objąć zagadnienia, których obecna regulacja prawna nie jest zadowalająca, lub które nie zostały dotąd uregulowane, lecz ze względu na ich mniejsze znaczenie społeczne i gospodarcze lub z uwagi na konieczność przeprowadzenia szerszych badań muszą być uporządkowane w późniejszym terminie.

Zmierzając do zapewnienia szerszego udziału ludzi nauki w procesie tworzenia prawa oraz pełniejszego wykorzystania bazy naukowo-badawczej, postanowiono utworzyć Radę Legislacyjną, jako organ doradczy i opiniotwórczy prezesa Rady Ministrów. Jej zadaniem będzie m. in. dokonywanie ocen stanu prawa i opiniowanie kierunków prac legislacyjnych.

W związku z utworzeniem Rady Legislacyjnej zleciona została Centralna Komisja do Spraw Porządkowania Ustawodawstwa Administracyjnego.

Z kolei Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie dalszego rozwoju elektryfikacji rolnictwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło także projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie niektórych zasad organizacji i gospodarki finansowej przedsiębiorstwa międzynarodowych przewozów samochodowych „Pekales”.

Następnie Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawę ryczałtów za noclegi w podróży służbowej. Powzięto postanowienie rozciągające zasady wypracowania podwyższonych ryczałtów za noclegi w podróży służbowej, stosowane dotychczas w 27 większych miastach na wszystkie miasta w kraju.

## Zapłonął „święty ogień” Rękami 1849 sportowców pochodnia olimpijska przeniesiona będzie do Monachium

W piątek 28 bm. w Olimpii - miejscu starożytnych igrzysk odbyła się uroczystość zapalenia olimpijskiej pochodni. „Święty ogień” przeniesiony zostanie przez sztafetę do Monachium, gdzie w okresie od 26 sierpnia do 10 września będzie ponał, jako widomy symbol Igrzysk XX Olimpiady.

Zgodnie z antyczną tradycją, uroczystość odbyła się w świętym gaju olimpijskim w samo południe, kiedy słońce było w zenicie.

Przybyli przedstawiciele komitetów olimpijskich Francji Grecji i NRF.

Przed ruinami dawnej świątyni bogini Hery ustawiono wazę oliwną. Ubrana w tunikę greckiej kapłanki aktorka Maria Moschouli w towarzystwie 20 młodych dziewcząt ateńskich zbliżyła się do wazy i od promieni słonecznych zapaliła pochodnię, ogłaszając „olimpijski pokój”. Następnie wypowiedziała ona tekst tradycyjnej modlitwy do boga bogów - Zeusa. Z jej rąk olimpijska pochodnię przejął atleta Constantin Rousis.

Uczestnicy uroczystości skierowali się następnie do grobowca, w którym spoczywa serce odnowiciela Igrzysk Olimpijskich Pierre de Coubertina. Na grobowcu złożono gałązkę oliwną.

Dziś wieczorem na stadionie olimpijskim w Atenach, gdzie w 1896 r. rozegrane zostały I Igrzyska nowożytny, odbędzie się uroczystość powitania „Świętego Ognia”. Pochodnię wniesie na stadion sławny lekkoatleta Christos Papanikolaou. Złotą sztafetę opuści 4 sierpnia. Sztafeta składająca się będzie z 1849 sportowców, z których każdy pokona odcinek 1 km.

## Lin Piao zginął w katastrofie lotniczej

Jak podają Agencje Reutersa i France Presse, oficjalni przedstawiciele ambasady ChRL w Algierze i Paryżu potwierdzili fakt śmierci desygnowanego na następcę przewodniczącego Mao-Tse-Tunga, Lin Piao w katastrofie lotniczej, która wydarzyła się nad Mongolią, 12 września 1971 roku.

Pod hasłem solidarności z narodem walczącego Wietnamu

## Spotkanie wietnamskich gości ze związkowcami Łodzi



Na zdjęciu: członkowie delegacji związkowców Wietnamu (płd.). Z prawej szef delegacji Le Nguyen. Foto - L. Olejniczak

Jak już informowaliśmy, do Łodzi przybyła 24-osobowa delegacja związkowców Wietnamu południowego. Wczoraj przed

południem przedstawiciele biurowego zarządu LZPB im. Obr. Północny oraz spotkali się z kierownictwem aktywnym tego zakładu.

Nastąpił po południu w sali Spółdzielczego Domu Kultury „Luznia” goście wietnamscy wzięli udział w spotkaniu z członkami i aktywem związkowym m. Łodzi. Na spotkaniu to, poprowadzonym pod hasłem solidarności narodu polskiego z narodem wietnamskim walczącym o niepodległość, przybyli: sekretarze KL i KW PZPR - (Dalszy ciąg na str. 2)

## Przywódcę Tupamores w więzieniu

W Montevideo podano w czwartek, że jeden z założycieli urugwajskiej partyzantki miejskiej, Julio Marenales Saenz, został ciężko ranny i osadzony w więzieniu. Według oficjalnej wersji rzucił on na jednej z ulic Montevideo granat na przechodzący patrol wojskowy. Granat jednakże nie eksplodował. Saenz został następnie postrzelony przez żołnierzy i ujęty.

## Belgrad Zlikwidowanie ostatniego członka grupy usaszowskiej

Agencja Tanjug podała, że na terenie Republiki Chorwackiej zlikwidowano w czwartek ostatniego z członków terrorystycznej grupy usaszowskiej, Mirko Vlasovicia.

Grupa usaszowców, przybyłych nielegalnie do Jugosławii z Europy zachodniej, prowadziła na terenie Chorwacji, Bośni i Hercegowiny działalność sabotażową.

## Zamachy bombowe w Belfaście



W Belfaście bezustannie trwa stan napięcia, w mieście codziennie wybuchają bomby podłożone przez terrorystów. N/z: jeden ze sklepów w Belfaście zniszczony 27 bm. CAF - AP - telefoto

## W stolówce PTT-K w Międzyzdrojach

## Masowe zatrucie pokarmowe

70 OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z POSILKÓW W STOLÓWCE PTT-K W MIĘDZYZDROJACH ZGŁOSIŁO SIĘ DO POGOTOWIA RATUNKOWEGO Z OBJAWAMI ZATRUCIA POKARMOWEGO.

Kontrola Sanepidu wykazała, że agent Andrzej Matuszczyk prowadzący tę stołówkę nie stosował się do zaleceń sanitarnych i mimo braku odpowiednich warunków przygotowywał posiłki nie dla 400, lecz 600 osób.

Stołowali się tam turyści z campingu PTT-K oraz z zakładowych ośrodków wczasowych. Oni też najczęściej ulegli zatruciu.

ciom, na szczęście niegroźnym. Wystarczyła doraźna pomoc lekarska. Sanepid prowadzi szczegółowe dochodzenie.

Fala protestów na całym świecie i w samych Stanach Zjednoczonych przeciwko bombardowaniu przez USA systemu irygacyjnego DRW nabrała takich rozmiarów, że prezydent Richard Nixon zmuszony był zwołać nadzwyczajną konferencję prasową poświęconą prawie całkowicie temu problemowi.

Przedstawiciele prasy zadali wiele pytań nawiązujących do niedawnego oświadczenia sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, który potępił bombardowanie przez lotnictwo USA systemu nawadniającego DRW.

„Sekretarz generalny ONZ, podobnie jak jego poprzednik - powiedział Nixon - dał się złapać na inspirowaną przez przeciwnika propagandę, która zachęca wielu poczołwych i naiwnych ludzi do krytykowania akcji bombardowania przez Amerykanów urządzeń cywilnych”. Prezydent utrzymywał, że polityka USA „nie przewiduje bombardowania tam, lecz polega na tym, by uderzenia kierować tylko na obiekty wojskowe”.

W odpowiedzi na prośbę skomentowała oświadczenia departamentu stanu

USA przyznającego, że bombardowania spowodowały szkody w systemie irygacyjnym DRW, prezydent oświadczył: W tej konkretnej sprawie mogę jedynie powiedzieć, że jeśli szkody rzeczywiście zostały spowodowane, dolożymy wszelkich możliwych starań, aby to się nie powtórzyło. Nixon przyznał, że „były doniesienia o przypadkowych uszkodzeniach niektórych obwodowych systemów irygacyjnych” w Wietnamie północnym.

## Nixon grozi

Mówiąc, że „najlepszym i najszybszym sposobem na przetrwanie wojny są rozmowy”, Nixon utrzymywał, że nie chce stwarzać dla nich „zagrożenia”. Jednocześnie podkreślił on, że bombardowanie Wietnamu północnego będzie kontynuowane. Prezydent nie wykluczył atakowania z powietrza systemu irygacyjnego DRW, jeśli to będzie potrzebne dla obrony lotników amerykańskich przed rakietami przeciwołociowymi.

W oświadczeniu prezydenta znalazły się pogroźki pod adresem DRW. Jeżeli polityka Stanów Zjednoczonych - powiedział on - polegałaby na bombardowaniu tam, moglibyśmy zniszczyć znaczną ich część w ciągu tygodnia.

## Zmarła Mieczysława Cwiklińska



28 bm. zmarła w Warszawie w wieku 92 lat neostorka polskiej sceny Mieczysława Cwiklińska, jedna z najznakomitszych aktorek w historii naszego teatru. W ciągu ostatnich kilkunastu lat, dostojnie do ostatnich chwil swego życia występowała na terenie całego kraju, w sztuce Cassony „Drzewa umierają stojąc”. W 1971 r. artystka odbyła udane tournée za oceanem, dając 17 występów w 14 miastach USA i Kanady.

## Luchino Visconti sparaliżowany?

Wczoraj wieczorem światowej sławy włoski reżyser filmowy, Luchino Visconti, zasłabł nagłe i stracił przytomność w jednej z restauracji w Rzymie, gdzie jadł obiad. Z podejrzeniem zawalu serca przewieziono Viscontiego do szpitala. Według ostatnich doniesień, stan Viscontiego poprawił się, lecz jest on podobno częściowo sparaliżowany.

Wyprawa łódzkiej naukowców jachtem „Conrad” na Islandię wzbudziła zainteresowanie naszych Czytelników. Zaspokajaliśmy je zamieszczając na bieżąco informacje o losach wyprawy. W najbliższej „Panoramie” publikujemy z kolei wywiad z uczestnikami ekspedycji, którzy już powrócili do kraju.

## Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

Jak się okazuje możemy już mówić o „polskiej szkole medycznej”. Osiągnięcia naszych lekarzy - specjalistów, metody leczenia i profilaktyka są znane i uznawane na całym świecie. O tych sprawach bardzo interesujący materiał znajdziecie w „Panoramie”.

„Za spiżową bramą” - to kolejna relacja korespondenta w Rzymie Ignacego Krasińskiego. Tym razem omawia on ogłoszone ostatnio przez Watykan przepisy dotyczące spowiedzi.

Dwie kolumny „Panoramy” opatrzone tytułem „Wędrowni po świecie” zawierają reportaż z Hiszpanii, Finlandii, Egiptu i Anglii.

POZA TYM W NUMERZE:

Cała strona „rozmaitości” z kraju i ze świata, Parada Gwiazd, rozrywki umysłowe, horoskop i wiele innych ciekawych publikacji.







**Zwyczajny dzień** Józef Potęga

Eeek! Dobrze temu co potrafi sam zreperować własny samochód, albo telewizor, albo kto potrafi murować, kryć dach papą... Cóż są szczęśliwi i mniej goryczy dostarcza im zwyczajny dzień. Co słabsi nerwowo, mniej odporni, a za to politycznie lepiej przygotowani, sami nawet, na łaskę urzędu nie doczekawszy się, mosty budują, kamienne... Takim to dobrze, że potrafią sobie w nieszczęściu poradzić...

A co ma począć biedny mieszczuch, do kłębki i kalfasa nie nawykły, a cegły kojarzący z remanentem w księgarzni? Cóż on ma począć, jeśli na przykład chce sobie wybudować garaż? Musi, chcąc nie chcąc szukać laski na przykład w Spółdzielni „Kotłobudmontaż”. Jak sama nazwa wskazuje jest to placówka wielobranżowa, licencjonowana, fachowców zatrudniająca.

No i tu się zaczyna gehenna, droga przez mękę, golgota XX wieku, albo — jak kto woli: śmiech na sali, bimbanie, zabawa w robotę. Te ostatnie epitefy pasują lepiej, co się zresztą zaraz potwierdzi. No więc trzeba było dla zamówionych dwóch boksów garażowych wy-murować 3 ściany, założyć dwoje wrot...

Przyszło dwóch z oddziału spółdzielni przy ul. Wólczńskiej 168. Ale co może dwu ludzi, choć by najbardziej chcieli, jeśli nie mają: cementu, żwiru, bełek, a w dodatku terenu rnie przygotowanego pod budowę. Kto to miał robić? Najlepiej, żeby w ramach „samoobsługi” zrobił to klient placując 16 tys. zł za jeden boks. Jeśli już tak się wykosztował, wysilił — to niech zrobi i całą resztę! To nie jest wcale takie głupie rozumowanie, panowie spółdzielcy...

A kiedy już było i to, i tamto, i jeszcze owo, okazało się, że nie ma... węża, żeby wodę do betoniarki doprowadzić. Spółdzielnia dokonała zakupu, co oczywiście musiało potrwać. I już robota ruszyła razno. Biegła przez kilka warstw cegieł, aż do czasu, kiedy trzeba było zbudować rusztowania. Spółdzielnia nie miała desek, potem zaś nie miał kto skoordynować dostawy tychże na budowę...

Robotnicy ponoć zatrudnieni są tu na akord, jak więc „wychodzą” na takiej organizacji pracy — oto tajemnica „Kotłobudmontażu”. Na początku lipca zakończony został „stan surowy otwarty”. Po awanturach, jakie oczywiście kontrahenci urządzali, odpornemu nad podziw (widać już przywykli!) kierownictwu spółdzielni, 17 lipca garaże przy ul. Wierzbowej 4 zostały wybudowane. „No i o co były te awantury?!”

Podsumujmy: Robota na akord, której nie potrafi nikt w spółdzielni odpowiednio zorganizować, do której najwidoczniej spółdzielnia nie jest przygotowana; jakim więc prawem nabiera się klientów, przyjmując takie zamówienia, których nie można przywoleć wykonać? Nie jest to prywatna sprawa jednej spółdzielni i jednego czy dwóch ludzi z jej zarządu. Chodzi o tak zwane zdolności produkcyjne, moce przerobowe, których ciągłe w Łodzi za mało. Zamiasz paprać przez dwa miesiące głupie dwie ściany, ci sami ludzie mogli wyremontować szkołę, albo coś w tym rodzaju...

Kiedy więc mówi się o braku mocy przerobowych trzeba to traktować ostrożnie. Bo oto np. brakuje w Łodzi monterów telegraficznych. Najpierw przyszło dwóch i przynieśli przewody oraz słupki. Potem kolejnego dnia nie robili nic, bo uzgadniali to, co było już wypisane w zleceniu. Następnie przyszli i znów od południa do wczesnego popołudnia wewnątrz pokoju rozmawiali, no powiedzmy w sumie, 30 m przewodu. Koniec, fajrant.

Potem zjawili się znów koło południa i przez trzy godziny zrobili całą resztę, to znaczy to, co mogli zrobić pierwszego dnia, gdyby pracowali 8 godzin.

Nastąpiła przerwa. Do akcji ruszyli kablarze. Przy ul. Popolińskiej koło ul. Rudzkiej można było obserwować jak im idzie ułożenie kilkunastu metrów białych, tzw. pułstaków kanalizacyjnych. Czy jest jakiś majster, który ich kontroluje? Jaki jest sposób ich wynagradzania? Sądzę, że gdyby płacono im za pracę, a nie za etat, po kilku tygodniach ludzie ci umarliby z głodu. Po prostu i zwyczajnie...

Ale może to nie jest kwestia ich lenistwa? Może, a chyba najpewniej, mamy tu do czynienia z rezultatem braku organizacji pracy. Może robotę tę rozpracowano za wcześnie, przed zgromadzeniem odpowiedniej ilości koniecznych materiałów i narzędzi, przed sporządzeniem planu pracy i przed zorganizowaniem sprawnej kontroli tempa i jakości wykonawstwa? „Trzy razy pomyśl, potem zrób, a wyda czyn owoc...” Czyli, że na dzień każdej takiej sprawy, a mamy ich niestety, ciągle jeszcze dużo, stanowiąca za dużo, kryje się czyjaś niekompetencja, albo też niechęć, przekonanie, że „jakoś to będzie, bo przedtem zawsze jakoś było...”

Eeek, panowie, panowie! Politechnicyzacja rozwija się, samoobsługa także. Jak się rozwija jeszcze bardziej — umrzecze z głodu. Bo nikt wam wtedy — jeśli tak nadal będziecie pracować — złamanego grosza zarobić nie da...

Smętna opinia o garażu i telefonie

**Zestaw już rotów**

OD DZISIAJ DO KOŃCA SIERPNI, W „UNIBUDZIE” — UL. SIENKIEWICZA 85/87 CODZIENNIE OD GODZ. 8 DO 18, CZYNNA BĘDZIE WYSTAWA, KTÓRA ZAINTERESUJE ŁOŹDZIAN, SPODZIEWAJĄCYCH SIĘ OTRZYMANIA MIESZKANIA W BIEŻĄCEJ PIĘCIOLATCE. JEST TO EKSPOZYCJA BAR-DZO CZYTELNA I DLA LAIKÓW.

**JAK BĘDZIEMY MIESZKAĆ?**

Zaprezentowano na niej projekty mieszkań, które przewidziano do budowy w bież. pięciolatce w naszym mieście. Projekty te wchodzą w zakres tzw. Zestawu Segmentów Budynków Mieszkalnych dla m. Łodzi na lata 1971 — 1975. Uzyskał on akceptację w odpowiednich ministerstwach, a w najbliższych dniach zostanie rozpatrzony na posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi.

Po wielu interwencjach, o których pisaaliśmy, Łódź ma prawo budowania domów mieszkalnych w cenie 3.020 zł za metr kwadratowy. Oczywiście — średnio. Zestaw przewiduje domy w czterech technologiach. Ponad 36 tysięcy izb wybuduje się według typu zwanego LSM (domy znane z Teofilowa). Mieszkania o niezłym rozkładzie, ale o małym jeszcze metrażu. Pozostałe trzy technologie — to „Dąbrowa-70”, W-70 i „Szczecin”. Są to już mieszkania lepsze, przy projektowaniu których uzyskano zgodę na przekroczenie normatywu powierzchniowego o około 12 proc. W odróżnieniu od „LSM-ów” mają one kuchnie o powierzchni średnio 7 m kw., miejsca na wbudowanie szaf w przedpokojach, wydzielone od łazienek we, już od mieszkania typu M-3 w górę. W typie „Dąbrowa-70” powstanie 62 tys. izb, W-70 — 10 tysięcy, „Szczecin” (na Retkini) — 30 tys. izb. Mieszkań typu M-1 zestaw nie przewiduje. Najmniejszymi będą M-2.

Wymienione w zestawie projekty już wykorzystuje się na terenie Łodzi, mimo że nie został on jeszcze w drugim roku pięciolatki zatwierdzony. Trudności tkwiły w „dogadaniu się” w sprawie cen. Zestaw będzie stanowił coś w rodzaju katalogu do-

kumentacji, co pozwoli na pewne jej uproszczenia.

Wymienione technologie będą więc obowiązywać w bież. pięciolatce. Nie oznacza to, że rezygnuje się z projektów indywidualnych, koniecznych do zatykania plomb. Będzie ich jednak niezbyt wiele. AP

**Prof. dr A. Radziwiński nie żyje**



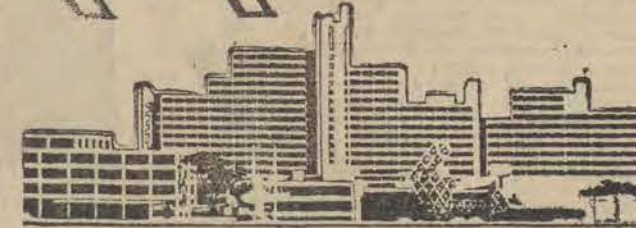
Nauka polska poniosła dotkliwą stratę, 27 bm. odszedł na zawsze prof. dr Aleksander Radziwiński, naukowiec o międzynarodowej sławie, wieloletni kierownik Kliniki Otolaryngologicznej AM w Łodzi, niezwykle czynny i zasłużony działacz społeczny, a zarazem wieloletni i wypróbowany przyjaciel naszej gazety.

Prof. A. Radziwiński urodził się w roku 1910 w Rypinie, woj. bydgoskie. Studia medyczne kończył w Poznaniu i tamże uzyskał doktorat, a następnie habilitację. W okresie kampanii wrześniowej 1939 r. pełnił obowiązki lekarza II p. pułku piechoty. Okres okupacji spędził w Starachowicach, uczestnicząc czynnie w walce z okupantem. Za swój wkład w wyzwolenie Polski odznaczony został Medalem Zwycięstwa i Wołności.

Po wyzwoleniu, na terenie Bydgoszczy przystąpił do organizowania placówek społecznej służby zdrowia. Był organizatorem plenarnego w Polsce Instytutu Szkolenia Kadr Lekarskich przy Szpitalu Wojewódzkim w Bydgoszczy. Od roku 1952 swoje życie związał już nierozdzielnie z naszym miastem, a wysiłek na rzecz Łodzi honorowany został przyznaniem Mu w r. 1965 Nagrody m. Łodzi. W swym niezwykłym pracowitym życiu — naukowca, człowieka wielu towarzystw lekarskich, a m. in. Królewskiej Akademii w Londynie, Francuskiego Towarzystwa Naukowego, Międzynarodowego Towarzystwa Otolaryngologicznego i innych, potrafił pogodzić surowy rygor nauki ze społecznikowską pasją. Spośród ponad 100 opublikowanych w krajowych i zagranicznych piśmie prac naukowych, wiele stało się trwałym wkładem łódzkiego uczonego do skarbicy wiedzy. Na szczególnie podkreślenie zasługują podjęte, wraz z kliniką pediatryczną badania nad leczeniem błonicy w okresie, gdy Łódź stała się krajowym ogniskiem tej choroby. Opracowana wówczas metoda upowszechniona została w kraju. W Encyklopedii Medycznej znajdujemy opracowaną przez prof. A. Radziwińskiego oryginalną metodę usuwania z oskrzeli ciał obcych. Stał się autorem własnej metody operacyjnej plastyki przeliwu przy pomocy siatki poliesterowej i wielu innych. Ostatnie lata swego czynnego życia poświęcił badaniom nad wrodzonymi wadami ucha i rakami krani.

Odszedł od nas wybitny naukowiec, zasłużony społecznik, wychowawca licznych kadr specjalistów, człowiek niezwykłego prawego serca. Żegnamy Go z żalem.

**RAPORT TYGODNIA**



ZALOGA Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Uprzemysłowanego kończy budowę pawilonu nr 420 na osiedlu Teofilów-C. Nie jest to „zwykły” pawilon, ale pierwszy z kilku przewidzianych do wzniesienia w Centrum Handlowo-Usługowym tego osiedla. Będzie to duży parterowy obiekt, który oprócz tradycyjnych punktów handlowych, pomieszczeń także i — bardzo potrzebnych na Teofilów — Hale Targową.

SKORO JUŻ JESTEŚMY NA TEOFILOWIE, nadmienimy, że pracownicy tego samego przedsiębiorstwa budowlanego, wznoszący jedenastokondygnacyjny blok mieszkalny nr 328 narażają na brak tak niezbędnych materiałów wykończeniowych jak osprzet elektryczny (zapotrzebowanie pokryte jest w 1/4) i materiały instalacyjne (w tym wypadku LPBU jak do tej pory, dysponuje tylko 1/3 zamówionych artykułów). Wpływa to na opóźnianie końcowych robót, a nawet dochodzi do przeszkód.

W DYREKCJI Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa nastroj wokół dostaw materiałowych nieco mniej minorowy, aniżeli do tej pory. LZB uzyskało zapewnienie w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego, w myśl którego od sierpnia sytuacja ma ulec poprawie. Chodzi oczywiście o osprzet elektryczny i materiały instalacyjne.

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO od 1 sierpnia wprowadza w 3 fabrykach produkujących osprzet (puszki, gniazda, wyłączniki elektryczne itd.) czterobrygadowy system pracy i nowe dodatkowe bodźce ekonomiczne. Wpływa to na wzrost produkcji tych deficytowych materiałów w kraju o 18-20 proc. Mijmy nadzieję, że zyskają na tym łódzkie budowlany.

MINISTERSTWO Przemysłu Maszynowego również i w kilku zakładach produkujących materiały sanitarne (armatura, przewody kanalizacyjne i wodociągowe, sanitaria, grzejniki żelazne itp.) zastępuje od 1 sierpnia dodatkowe bodźce ekonomiczne, celem zainteresowania załogi zwiększeniem produkcji. Decyzja — ile na tej dodatkowej produkcji zyska Łódź — jeszcze nie zapada.

NOTujemy poprawę ZAOPATRZENIA ŁODZI w cement. W tej chwili zapasy wynoszą do 3 tys. ton. Od początku przyszłego tygodnia przewiduje się dostawy załatwionego już przydziału 5 tys. ton na III kwartał. Tygodniowo do Łodzi powinno przyjeżdżać około tysiąca ton. AP

Czy naprawdę „eliksir miłości”?

**Czy naprawdę „eliksir miłości”?**

Grupa naukowców szwedzkich z Upsali wyodrębniła z przysadki mózgowej krów związek biologiczny, gwałtownie wzmagający potencję seksualną u osobników rodzaju męskiego.

Doświadczenia przeprowadzone na królikach wykazały wzrost aktywności seksualnej samców już w kilka minut po zastrzyknięciu im preparatu. Naukowcy są przekonani, że substancja będzie oddziaływała analogicznie na ludzi, z którymi doświadczenia zostaną wkrótce podjęte.

Może niezbyt fortunnie stało się, że w czas kanikuły wchodzi na ekrany znakomity dramat społeczno-obyczajowy produkcji szwedzkiej pt. „ADALEN 31”, reżyserii Bo Widerberga, ale gorąco zachęcamy do obejrzenia tego filmu. Jest to historia krwawo stłumionego strajku w robotniczym okręgu Adalen, która miała miejsce w 1931 r. Na jej tle prowadzony jest drugi wątek — dzieje miłości syna strajkującego robotnika i córki dyrektora fabryki.

W sierpniu zobaczymy też dwa filmy produkcji radzieckiej. „DYREKTOR” — to barwny dramat szerokoekranowy, reżyserii Aleksieja Saltykowa. Na kanwie przeżyć i perypetii młodego dyrektora pierwszej po rewolucji fabryki samochodów — film przedstawia historię kształtowania się młodego przemysłu radzieckiego. W rolach głównych występują: N. Gubienko, S. Żgun, W. Siedow. Do gatunków filmów kryminalnych należy jeden z ostatnich tytułów Władimira Nazarowa — „SWIADEK ZAGINAŁ”. W szwajcarskiej tajdze znaleziono zwłoki zoologa, który prowadził tam badania naukowe. Sledztwo — komplikuje tajemnicza śmierć świadka. Odtwórcami głównych ról są: L. Makskowa, W. Zolotuchin, A. Inozemcew i in.

Nadechodzący miesiąc przynosi też dwie nowe pozycje produkcji amerykańskiej. „WIELKA NADZIEJA BIAŁYCH” — dramat psychologiczno-społeczny, reżyserii Martina Ritaa, opowiada historię czarnego boksera, walczącego o tytuł zawodowego mistrza świata.

Posłużyła ona twórcom filmu do ukazania w sposób ironiczny postaw bielych i czarnych. 15-minutowa sekwencja finałowa, decydująca 26-rundowej walki została nakręcona na stadionie w Barcelonie z udziałem 10 tys. widzów. Główne role powierzono J. E. Jonesowi, J. Alexandrowi, L. Gilbertowi. Subtelna parodia popularnych wątków westernowych jest film pt. „BALLADA

działo to „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA” w reżyserii Mikłosa Szinetara. Tę najpopularniejszą operetkę Kalmana zrealizowano z całym przepychem cesarsko-królewskiej secesji. Reżyser zaangażował słynną i piękną śpiewaczkę włoską Annę Moffo i najpopularniejszego amanta węgierskiego Zoltana Lánovicsa. Zobaczymy też głoszny, francuski dramat psychologiczny, reżyserii

nią w koprodukcji radziecko-indyjskiej przez Aleksandra Zguridina. Film jest piękną alegoryczną opowieścią o starym słoniu, przewodniku stad, który w imię ratowania swoich zwierząt i zachowania pokoju z człowiekiem, zabija oszałamiałego młodego słonia, napadającego na ludzi. Film zda się wyrażać nadzwyczajną myśl opowiadań Abbasa: „Trzeba zachować pokój w dżunglach za wszelką cenę, trzeba wszystkimi sposobami zapobiec szaleństwu, które może spowodować wojnę między ludźmi i zwierzętami”.

Jednym z ciekawszych tytułów premierowych sierpnia jest komedia jugosłowiańska, nagrodzona na festiwalu w Pulu w 1971 r. pt. „KŁOPOTY Z CNOTĄ”. Reżyser opowiada o chłopcu wchodzącym w życie, jego kłopotach z pracą, a głównie o niepowodzeniach miłosnych, z których wyprowadza go dopiero... własna ciotka. W rolach głównych: Z. Bajić, G. Vuković i in. Ponadto zobaczymy „SMAK ZEMSTY” — barwny western panoramiczny, produkcji hiszpańsko-włoskiej, reżyserii Joaquina Luixa, „WODZA SEMINOŁÓW” — barwny, szerokoekranowy film przygodowy produkcji NRD, reżyserii Konrada Petzolda, „PRZEZ PUSTYNIĘ” — film przygodowy produkcji meksykańskiej, reżyserii Gilberta Gazcana i „SMIERĆ IPU” — rumuński dramat psychologiczno-obyczajowy, reżyserii Sergiu Nicolaeşcu. L. H.

**PREMIERY FILMOWE sierpnia**

O CABLEU HOGUEU”, reżyserii Sama Peckinpaha. Akcja rozgrywa się na zachodzie Stanów, a jej główny bohater ograbiony przez dwójkę kompanów i pozostawiony na pustyni, niespodziewanie znajduje źródło, przy którym wznosi obrębę dla przejeżdżających dyżłanów. Po kilku latach trafiają tu dwaj jego prześladowcy. W filmie tym zobaczymy J. Robardsa, S. Stevens, D. Warnera.

Erica Rohmera pt. „MOJA NOC W MAUD”, 32-letni inżynier po pobycie w USA, wraca do prowincjonalnego miasteczka. Rozmowa z przyjaciółm, noc spędzona w domu pięknej lekarki, spotkanie z dziewczyną, którą kocha, składają się na interesujące zarysowanie portretu bohatera, którego odzwierca na ekranie Jean-Louis Trintignant.

Młodzieży polecić można „SŁONIA Z INDYJSKIEJ DŻUNGLI” — barwną opowieść z życia zwierząt, opartą na motywach opowiadania H. A. Abbasa, zrealizowa-

Dawno nie oglądany na naszych ekranach gatunek — film muzyczny, zaprezentuje kinematografia węgierska. B-



Narada aktywu polityczno-gospodarczego w zakładach pracy

- Druga młodość największej przedzalni
Dyscyplina pracy
Sprawy socjalno-bytowe

PODZAS TRWAJĄCYCH OBECNIE NARAD AKTYWU ŁODZKICH ZAKŁADÓW PRACY, DAJE SIĘ ZAUWAŻYĆ, ŻE CZĘŚĆ ZAŁOG, KTÓRA ZWYKLE OGRANICZAŁA SIĘ DO RZETELNEGO WYKONYWANIA SWYCH OBO- WIAZKÓW NA WYDZIELONYM ODCINKU ZAKŁADOWEJ GOSPODARKI, ZACZYNA OCENIĄĆ W SPOBÓB WSZECH- STRONNY CAŁOKSZTAŁT PROBLEMÓW TECHNICZNYCH I SOCJALNO-BYTOWYCH DECYDUJĄCYCH O LEPSZYCH WYNIKACH KOLEKTYWNEJ PRACY.

gi poświęcono także termino- wemu oddawaniu urzędów służących poprawie warunków pracy — przede wszystkim zaś klimatyzacji i ciągów transpor- tu wewnętrznych. (M. Kr.)



Narada aktywu gospodarcze- go, podsumowująca wyniki pro- dukcyjne i ekonomiczne I pół- roczca i nakreślająca plany na następne 6 miesięcy br. odby- ła się wczoraj w ZPW IM WIOSNY LUDÓW. Jak wynika- ło z referatu sekretarza ekono- micznego KZ PZPR — plany zakładu wykonane zostały z nadwyżką. Nie znaczy to natu- ralnie, że praca przedsiębior- stwa przebiegała bezkonflikto- wo.

Oceniono w czasie narady, że poważnym problemem stały się kary płacone za nieprawi- dlową klasyfikację, za opóźnie- nie i niewykonanie dostaw, niedowład organizacyjny, nad- mierne zapasy w magazynach, przekroczenie funduszu płac. Sporo do życzenia pozostało również właściwe wykorzystanie czasu pracy oraz dyscypli- na.

Referat wprowadzający do dyskusji uzupełnił dyrektor E. Jedynicki, przedstawiając ob- szerny program dalszego pop- rawienia wyników ekonomicz- nych i produkcyjnych w II półroczu br. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele KL i KD PZPR. (abh)

O kożuszkach — latem...

Kożuszki, choć ostatnio zdro- żały i choć to przecież lato, niezbyt długo czekają na klie- ntów w sklepach, ale są w lot rozkupywane. Kożuszków wciąż jest za mało w stosunku do zapotrzebowania.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Kra- wiewko-Kuśnierskie wpadło na świetny pomysł wykorzystania do tego celu zapasów więk- szej ilości welurów, z których szyte będą wierzchy. Kolnierze natomiast wykonane będą z futer m. in. baranów, a spody ocieplane podpinkami z tkanin. Kożuszki wykonane będą według najmodniejszej linii. Już niedługo komorka wzoru- jąca LPKK wykona całą kolekcję tego rodzaju okryć me- skich i damskich, jak również płaszczy ze skór na podpink- kach, a do tego także wiele najmodniejszych czapek zim- nych uszytych z odpadów skóry, weluru i skrawków futer. (Kas)

Wczoraj na naradzie aktywu WZPB 1 MAJA, w której udział wzięła przewodnicząca ZG Związku Zawodowego Włók niarzy — B. Natowska, mogła- by się przekonać, że w zak-ładach włókienniczych proble- my budżetowe największą troskę załóg są podobne. Wszystkie te przedsiębiorstwa przeżywały obecnie okres intensywnej mo- dernizacji. Warunki pracy nie są łatwe, a wymagania stawia- ne załogom rosną. Z reguły bowiem uruchamianiu nowych maszyn towarzyszy wprowadza- nie nowych asortymentów, a co za tym idzie, konieczność podnoszenia wiedzy fachowej.

W takiej atmosferze realizo- wania zadania i półroczna br. za- łoga największej łódzkiej przed- zalni na Widzewie. Wyniki osiągnięte przez ten zakład, a szczególnie znaczne przekrocze- nie zadań planowych przez przedziałnie cienkopradną, skre- całnie i przewijalnę, są dobrą zapowiedzią pełnej realizacji zadań tegorocznych.

W dyskusji poświęcono wiele uwagi problemom utrudniają- cym prawidłową organizację produkcji i rozwiązywaniu węż- zowych zagadnień życia we- wnętrzakładowego. Wiele urwa-

WIĘCEJ GAZU

OSTATECZNIE W CZERWCU ZAPADŁA DECYZJA BUDO- WY NOWEGO RUROCIĄGU, KTÓRYM DO ŁODZI PO- PŁYNA DODATKOWE ILOŚ- CI GAZU ZIEMNEGO Z KON- SKICH PRZEZ SULEJÓW I PIOTRKÓW TRYBUNAŁSKI, DOTYCZĄCY GAZ ZIEMNY PŁYNI DO ŁODZI Z PO- LUDNIA OD STRONY JA- ROSŁAWIA.

- Dodatkowy rurociąg dla Łodzi
Ostatni etap 100-letniej staruszki gazowni
Remont sieci
Do roku 1978 wszędzie gaz ziemny

duże znaczenie dla naszego miasta, ale także i dla innych miejscowości województwa. Dzięki temu m. in. ośrodek wypoczynkowy projektowany nad Zalewem Sulejowskim otrzy- ma gaz ziemny. W Sulej- owie powstanie niezbędna do tego celu stacja redukcyjna. W Łodzi już 15 tys. abonen- tów korzysta z gazu ziemnego. Jeszcze w bieżącym roku do- trze on do następnych 8 tysie- cy. W nowym osiedlu „Reiki-

nia" wprowadzono gaz ziemny o średnim ciśnieniu. Nie ma tutaj osiedlewiej stacji redukcyjnej, natomiast zbudowano małe reductoriki, które chronią przed wahaniami w ciśnieniu gazu, w razie uszkodzenia na- prawy jest łatwiejsza, a prze- rwy w dostawie gazu odczuwa tylko jeden blok. Podobny sys- tem wprowadzony będzie rów- nież w innych nowych osied- lach m. in. w osiedlu Widzew- Wschód oraz osiedlu „Zgier- ska — Stefana".

Serie katastrof tramwajowych
Pechowy poranek MPK



NA ZDJĘCIU: katastrofa na ul. Zgierskiej.

Aktualnie najwięcej podłączeń do gazu ziemnego przeprowa- dza się w dzielnicy Górna, obcy czym Zakład Gazowni- czo bardzo chwali sobie współpracę z MZBM i wia- dzami dzielnicy. Podłączenia do gazu ziemnego w najbliż- szym czasie przeprowadzać się będzie w rejonie Czerwonego Rynku. Wszystkie nowe osied- liska otrzymają już instalacje na gaz ziemny, natomiast do sta- rych rejonów gaz ten popy- nie sukcesywnie. Do roku 1978 akcja ma być zakończona, i wyjątkiem może być średnie- ście. W każdym razie stuletnia staruszka gazownia przy ul. Tar- gowej dożywa już swych u- stamię dni, niedługo ma na- stąpić uroczyste pożegnanie się z nią i likwidacja tego za- kładu, który już, niestety, mia- stu nie dodaje splendoru.

W przyszłym roku zbudowa- ny będzie gazociąg do Aleks- sandrowa, Konstanczyna, Za- brza oraz Tomaszowa Mazowie- ckiego. W tych miastach po- wstana też stacje redukcyjne. Lokalne władze miejskie po- winny jednak już teraz zająć- się o budowę odpowiednio- wielkiej sieci wewnętrznej budyn- ków, aby z chwilą doprowa- dzenia gazu ziemnego nie- strakały natychmiast mogli z niego korzystać.

Obecnie w okresie urlopo- wym zapotrzebowanie na gaz spada w Łodzi o ok. 40 proc. W związku z tym ciśnienie ga- zu musi być odpowiednio re- gulowane. Aby od września poprawić to ciśnienie, buduje się następną stację redukcyj- ną. Istnieje też już II. W tym roku oddana będzie stacja na Stokach. Jednocześnie przepro- wadza się remont 150 km sieci gazowej (w br. 9 km). (Kas)

Wczoraj w sali obrad Prez. RN m. Łodzi odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwo- wymi zasłużonych pracowników i działaczy rad naro- dowych oraz pracowników służby zdrowia i kultury. Aktu dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi Barbara Wasowicz i Jan Morawiec.

KRZYŻE KAWALERSKIE ORDERU ODRODZENIA POLSKI wręczono: K. Wasilewskiemu, J. Antczakowi, J. Berezie, J. Chróścielewszemu, W. Czerskiemu, A. Dollalskiemu, Marii Frąszczak, T. Grzelakowi, F. Koprkowi, M. Kempie, W. Kuź- nińskiej, E. Kucharskiemu, M. Lasowemu, A. Lewickiemu, D. Patorze, T. Romanowi, W. Skoczeńowi i I. Sikorskiej.

ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI otrzymali: M. Antczak, M. Bo- gustawska, H. Coralini, St. Cegielski, J. Duński, A. Fogiel, A. Franc, B. Filipczak, W. Golański, T. Janicki, J. Kaczmarski, Z. Kaczmarski, J. Kobza-Orłowski, J. Kluczyński, Maria Koprkiewicz, Halina Kriger, St. Kuświk, T. Kuświk, S. Liwiński, Wł. Majchrzak, J. Miśtałowicz, A. Nahlík, M. Napieralski, St. Tadeusiewicz, J. Nejman, Z. Nowakowski, Z. Oleczyk, J. Padkowski, Maria Podolak, M. Paszkowski, H. Rogińska, E. Skoczylas, J. Sternik, T. Sawicka-Owsiak, L. Skowron-We- slowska, M. Szonert, St. Szyszowski, T. Szymańska, H. Szulc, A. Wierzbowski, M. Wojciechowski, A. Woźnicki, Anna Vogel, H. Zasadzińska, Z. Zdzienkowski, K. Lorencki, A. Kaczmarski.

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI — Henryka Antoniaka, Kry- styna Antczaka, Kazimiera Bartus, G. Bocheński, K. Bukow- ska, St. Bijak, P. Cyrulinski, J. Diehl, B. Dobieszka, Fr. Go- szczyńska, W. Głowacki, J. Grodzka, Teodora Góra, M. Jas- kólska, E. Józwiak, J. Karbowski, Wiesława Kot, J. Kowal- ski, R. Kozek, Z. Koberczycki, Cecylia Kruk, A. Kołodziej- czyk, Krystyna Kociemba, Wł. Kuchowicz, S. Wasjńska, A. Lapiński, Zb. Chalaj, E. Józwiak, J. Pele, St. May-Majowski, K. Kaluźna, L. Krogulski, Z. Kujawska, A. Laskowski, A. Lao, J. Łukasik, Fr. Madejczyk, H. Maciejowska, M. Michanska, Wanda Malek, R. Machnikowski, L. Nierski, K. Olak, St. Orzykowski, T. Pawlak, M. Przybysz, M. Pomarańska, I. Raszevska, S. Rżanek-Kurovska, J. Sadowski, B. Socha, J. Stawikowska, E. Świątkowski, Maria Strzelec, St. Tosiak, M. Ulanowska, A. Walczak, Irena Wawrzyniak, Leokadia Wej- man, E. Więcek, M. Zambrycka, Romualda Zródak.

BRAZOWE KRZYŻE ZASŁUGI — Z. Kópka, B. Lebiada, Teresa Mróz, Barbara Nowak, Danuta Oleczyk, Z. Pietrowski, B. Piotrowska, R. Sokolowski, I. Stadkiewicz.

Z okazji Święta 22 Lipca, podczas ceprtralnych uroczystości w Warszawie, odznaczni zostali za całokształt pracy zawo- dowej i społecznej działacze Frontu Jedności Narodu: KRZY- ZEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI — L. Luszczyńska, ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI — Alicja Białek, SREBRNYMI KRZYŻAMI ZASŁUGI — E. Hezenko i A. Kutarba. (j. kr.)

Śladem naszych artykułów

W Grotnikach nie zabraknie napojów chłodzących
Na nasz artykuł „Niedziela łódzian. W Grotni- kach mogłoby być lepiej“ („DL“ 18 lipca br.) szybko zareagowała WSS „Spotem“ w Łodzi, nadsyłając wyjaśnienie, w którym czytamy m. in.: „W związku z krytycznymi uwagami na te- mat zaopatrzenia restauracji „Leńciszanka“ w Grotnikach w napoje chłodzące, uprzejmie infor- mujemy, że z dniem 20 lipca br. nastąpiła w tym zakresie znaczna poprawa. Zarząd naszego Oddziału w Aleksandrowie zawarł umowę z pry- watnym wytwórcą napojów chłodzących w Gro- tnikach na dostawy orazandy i wody sodowej do wspomnianej restauracji oraz do baru przy dwor- cu kolejowym. Producent zobowiązał się realizo- wać każde zamówienie agentki „Leńciszanka“ H. Górskiej. Niezależnie od tego zobowiązaliśmy za-

W przyszłym tygodniu Więcej jabłek i gruszek

Podaż krajowych jabłek i gruszek jest jeszcze bardzo mała. Wczoraj Przedsiębior- stwo „Warzywa, Owoce i Kwia- ty“ skierowało do sklepów za- ładunek trzy tony jabłek i 750 kg gruszek nadesłanych z woj. warszawskiego. Ceny jab- łek w pierwszym wyborze — 15 zł w drugim 8 zł, gruszek — 10 zł i 10 zł. Dział podaż o- woców będzie trochę większa, ale na pewno również niewy- starczająca. W przyszłym ty- godniu sytuacja ma się popra- wić. PSS Widzew wczoraj roz- prowadziła 1,5 tony jabłek i 400 kg gruszek, po tych samych cenach. Jak nam sygnalizują Czytelnicy nie wszędzie jednak ceny odpo- wiadają jakości owoców. I dlatego na tę sprawę należało- by zwrócić większą uwagę. Chodzi o to, aby jabłka i gruski w pierwszym wyborze rzeczywiście odpowiadały nor- mom.

Jak nam powiedziano w Pań- stwowej Komisji Cen, dotyczą- czas na jabłka i gruski, że względu na małą ich podaż, nie ustalono jeszcze cen mak- symalnych i wejda one w 27- cie dopiero w przyszłym ty- godniu. (Kas)

razd oddziału w Aleksandrowie do zwiększenia dostaw piwa z własnej rozlewni. Wystąpiono tak- że z wnioskiem do Spółdzielni Mleczarskiej w Łodzi o pełną i terminową realizację zamówień restauracji na mleko, a do WPMS w Łodzi z wnioskiem o realizację zamówień na wyroby cu- kiernicze. Dowiadujemy się także z tego pisma do redakcji, które podpisał wiceprezes WSS „Spo- tem“ w Łodzi B. Sobczyk, że na specjalnie zwo- lanym spotkaniu w Łodzi zobowiązano zarząd oddziału w Aleksandrowie do częstej kontroli za- opatrzenia restauracji „Leńciszanka“ w mleko, napoje chłodzące, lody, wyroby cukiernicze, szczególnie w niedziele i dni wolne od pracy, kiedy to tysiące łódzian „złonymi liniami“ MPK udaje się do Grotnik na weekend. (j. kr.)

- WAZNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 83
Straż Pożarna 98, 666-41, 295-55
Pogotowie Ratunkowe 97
Pogotowie MO 09
Informacja kolejowa 655-55
Informacja PKS 265-86, 547-20
TEATRY — nieczynne
MUZEA
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36)
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)
HISTORIA WŁOKIENNICWA (Piotrkowska 282)
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14)
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza)
ŁODZKIE ZOO
PALMIARNIA — czynna w godz. 10-17
KINA

- „Dama z tramwaju“ (czech.)
DKM — „Na samym dnie“
KOLEJARZ — „Arabeska“
LDK — „Przygody misia Yogi“
GDYNIA — „Charly“
„Pamiętnik szalonej gospodyni“
ROMA — „Zwariowany weekend“
SOJUSZ — „Kapitan Florian z młyna“
STOKI — „Piękna nie chce miłować“
SWIT — „Na tropie sokoła“

GDZIE RYDZ!

- DYZURY APTEK
DYZURY SZPITALI
Szpital im. H. Wolf — Ła- giewnicka 34/36
Szpital im. Madurowicza — Fornalskiej 37
Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Szpital im. Korozaka (Armii Czerwonej 15)
Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)





Radio i TV

SOBOTA, 29 LIPCA PROGRAM I

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Melodie prosto spod igły. 13.20 Rosyjska muzyka ludowa. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Zagadka literacka - Czy znasz te kosałki? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Radiotelefony na szlaku letniej przygody. 16.00 Wiadomości. 16.05 "Czas i ludzie". 16.20 600 sekund z piosenka żołnierska. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić, nie kupić, posłuchać warto. 19.30 Wędrowni muzycyści po kraju. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Koncert żywych. 22.30 W 80 minut dookoła świata - mag. muzyczny. 23.00 Dziennik. 23.10 W 80 minut dookoła świata. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Ludzie dobrej roboty z Limanowej. 9.55 Ocean piosenek. 10.25 "Wyobraźcie sobie" - słuch. 11.10 Przebieg prosto z Rzymu. 11.25 Poranny koncert Chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 A. Dworzak: Uwertura koncertowa "W przyrodzie". 12.45 (L) "Głos Ziemi Łódzkiej" - magazyn. 13.00 (L) "Melodia, rytm i piosenka". 13.30 (L) Radioreklama. 13.40 "Trzej w limonowej" - fragm. pow. 14.00 Wiadomości. 14.05 "Mistrzowie rozrywkowej baletki". 14.30 "Marsz marsz Dąbrowski" - gawęda. 14.45 Bagatela po polsku. 15.00 Miświski z Ogólnop. Konkursu Zespołów Instrumentalnych PZN. 15.25 Kompozytor tygodnia - O. Respighi - Dawne tańce i arie. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań. 16.30 Taniec za tańcem. 16.45 (L) Aktualności Łódzkie. 17.40 (L) Z cyklu: "Okolice kultury". 17.10 (L) Muzyczna muzyka. 17.50 (L) Repertuar literacki. 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 Widokraj. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jez. franc. 19.31 Matyśkowie. 20.01 Recital tygodnia - z nagrań S. Rachmaninowa. 20.31 Samo życie. 20.41 Wiedeński echa muzyczne. 21.11 "Pogodne tryptyki" - opow. 21.26 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe. 22.35 J. Haydn - Divertimento F-dur. 22.45 Zespół Dziewiątki - Spotkanie na szlaku. 23.15 Melodie letniego wieczoru. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

9.30 Nasz rok 72. 9.45 Fenomen wokalistyki - Marusia 9.55 J. S. Bach - I koncert brandenburski. 10.20 Fenomen wokalistyki - Iwan Retrow. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Wszystko dla pań. 11.45 "W oddechu łbości" - odc. pow. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.03 Na bydgoskiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.35 Program dnia. 15.40 Album muzyki uniwersalnej. 15.50 Uroczystości w El Gorna. 16.45 Powracająca melodia - "Taniec na ulicy". 16.05 Kabaret bez słów. 16.15 Orient - beat. 16.30 Orient jazz. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 "Twarz pokerzysty" - odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Teatr dopowiedziany - F. Wolff. 17.50 Klub Grający - Kraków. 18.00 Polityka dla wszystkich. 18.45 Antologia miniatury muzycznej - rondo. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 Przebieg z Paryża. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Piosenki "z włoskiego buta". 20.00 Korowód tajemny. 20.00 Fakty dnia. 20.05 Gwiazda studni wieczorów - Rick Nelson. 22.15 "Nasz wspólny przyjaciel" - odc. pow. 22.45 Muzyczne nowinki spod "Egidy" i "Piwnicy pod Baranami". 23.00 Malstwo w poezji. 23.05 Wieczorne spotkanie - Festiwal gwiazd. 23.50 Na dobranoc śpiewa Mary Lina.

TELEWIZJA PROGRAM I

10.00 "Trzej muzyketerowie" film fab. prod. franc. (W). 16.05 Program dnia (L). 16.10 Program I proponuje (W). 18.30 Dziennik (W). 18.40 Sprawy dnia (W). 19.30 "Trzej muzyketerowie" - film fab. produkcyjny franc. (W). 22.15 Dziennik i wiadomości sportowe (W). 22.35 "Fama 72" - kabaret - rewia kabaretów studenckich.

PROGRAM II

17.25 Program dnia. 17.30 Jan Brachms - II Symfonia D-dur (Interpodium 71) muzyczny program interwizyjny. 18.15 "Za Odrą, za Labą" - program publicystyczny. 18.45 "Przez Antypody" (Kamera, ludzie, zdarzenia). 19.30 Dobranoc (kolor). 19.30 Monitor (kolor). 20.15 "Wieczorne melodie" - program interwizyjny prod. rad. 21.05 24 godzinny (kolor). 21.15 "Twarz w twarz" - program publicystyczny. 21.50 "Królami stacji bezczynowej" - film fab. prod. rad. (kolor). 23.05 Program II proponuje.

PROGRAM III

17.40 Program dnia. 17.45 "Przez Antypody" odc. III. 18.15 "Melodie portów" - interwizyjny program rozrywkowy prod. NRD. 18.20 Dobranoc. 19.30 Monitor (kolor). 20.15 "Lucejan i miłość" - interwizyjny program rozrywkowy prod. NRD. cz. I. 21.15 24 godzinny (kolor). 21.25 "Synowie magnata" - film fab. prod. wep. (kolor). 22.45 Program II proponuje. 22.55 Program na niedzielę.

SAMOCHÓD „NYSĘ” mikrobus, towos lub furgon nowy, względnie używany w dobrym stanie zakupi natychmiast PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Łodzi, ul. Piotrkowska 67, tel. 339-80 (dział zaopatrzenia).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INZYNIERÓW budownictwa lądowego z uprawnieniami na stanowiska kierownicze w zarządzie przedsiębiorstwa i na budowach. INŻYNIERKA INSTALACJI SANITARNYCH lub INŻYNIERKA MECHANIKA na stanowisko głównego koordynatora. INŻYNIERKA ELEKTRYKA na stanowisko głównego energetyka. INŻYNIERKA GEODEZJI z uprawnieniami. MAGISTRÓW EKONOMII i MAGISTRA PRAWA zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 55. Reflektujemy wyłącznie na pracowników z wie loletnim stażem w budownictwie. Przewidujemy uposażenia specjalne. Zgłoszenia przyjmujemy dział kadr i szkolenia w godz. 7-15, II piętro pokój 202. 5889/K

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy. MONTERÓW SAMOCHODOWYCH. ŁADOWACZY. OPERATORÓW na dźwigi samochodowe, spychacze i koparki. DOZORCÓW do pilnowania obiektów i PALACZA c.o. zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Górnicza 18/36.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

9 ha ziemia, budynek (dużo łąki) - sprzedam. Bolesław Jędrzejczak - wieś Paulina, p-ka Niemysłów, pow. Podębice

DOMEK drewniany malowany (c.o., woda) - własność (mieszkania wolne), ogród owocowy, ładnie ogrodzone, sprzedam. Łódź, Garnizonowa 16 9999 g

DZIAŁKĘ z materiałami budowlanymi 1.200 m o raz "Syrena 104" sprzedam. Szymczak, Kolumna, Nowo Bracka 8

WILLE komfortowa, polewe lub bliźniak z do bra, lokalizacja kupie. Pożądany telefon. Telefon 303-94 9917 g

DZIAŁKĘ 1,30 ha, ogród staw - sprzedam. Romanów, K Aleksandrowa, woj. łódzkie, Józef Gajda. (Dojazd tramw. 44)

KUPNO SPRZEDAŻ

KROSNO mechaniczne, wąskie (szale), kolorówkę, krajowe, zagraniczne, przewijarkę bebenkowa, cewniarkę wątku - kupię. Oferty „9835” Prasa, Piotrkowska 96

PRASE do wyrobu tarcz szkolnych z pląkietek - kupię. - Oferty „10040” Prasa, Piotrkowska 96

KAROSERIE „Pasa 123-p” po wypadku tania sprzedaż. Wiadomości telefon 869-24, Narutowicza 79 C m. 3 10030 g

PIANINO do dwojezy o raz wózek dziecięcy - sprzedam. Wróblewskiego 133, m. 33 9987 g

SPRZEDAŁ ovczarki niemieckie - szczeniata. Telefon 430-74 9977 g

MEBLE stolowe sprzedam. Piotrkowska 88-34 po godz. 12 9995 g

DOCZEPKĘ do „Junaka” sprzedam. Chojny, Karpa 61 9930 g

BLAM - łapki karakulowe - sprzedam. Tel. 523-24 9930 g

DOGI rodowodowe sprzedam. Łódź-Ruda „Zegar”. Betonowa 12. Banaskiewicz 9850 g

POJAZDY

„SKODĘ 1000 MB”, przebieg 59.000 sprzedam, telefon 552-69 po 17

„LUBLIN” po remoncie - sprzedam. Leon Snieg wieś Parzyce, pow. Leżyca 10038 g

„SKODĘ Octavię” - stan dobry - niedrogo sprzedam. Łanowa 13, m. 55, bl. 55 10035 g

„JAWĘ 250” (przebieg 20 tys.) - sprzedam. Nowoicki 153, po godz. 18



PRAKTYCZNE NA LETNIE UPALY TKANINY BAWELNIANE I BAWELNO PODOBNE na: SUKIENKI, PLAŻÓWKI, PARAWANKI PLAŻOWE, PŁASZCZE KĄPIELOWE, PŁASZCZE, SPODNIUMY oraz na POŚCIEL poleca MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI w sklepach: Zachodnia 10 Główniej 55 Piotrkowska 5, 228 Al. Kościuszki 41 Armii Czerwonej 4 ZAOPATRZENIE z WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA TEKSTYLNO - ODZIEŻOWEGO.

LOKALE

MĘCZYZNA poszukuje pokoju z niekrapującym wejściem. Oferty „10043” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY pracujący, poszukuje pokoju z najchętniej na trasie Uniwersytecka, Strykowska, Woj. Polskiego, Brzezińska. Oferty „10043” Prasa, Piotrkowska 96

KRAKÓW - Nowa Hu ta - dwa pokoje, kuchnia super komfortowe, spódkielce - własnościowe - zamienie na podobne w Łodzi. Łódź, tel. 669-50 godz. 17-19

PRZYJME pana do wspólnego pomieszczenia ul. Gdańska 77 m. 13a (górnym dzwonek) 10014 g

ODSTĄPIE pokój. Płatne z góry. Dąbrowskiego 41/13 10003 g

ZAMIEŃĘ M-1 spółdzielcze w Toruniu na podobne lub większe w Łodzi. Łódź, Zawiszy 10-19 9972 g

POKOJU z kuchnią, wygodny - poszukuję. Oferty „9924” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE spółdzielcze - 3 pokoje z kuchnią - 48 m kw, w Kaliszu, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „9927” Prasa, Piotrkowska 96

MALZENSTWO z małym dzieckiem - członkowie spółdzielni, poszukują pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „9942” Prasa, Piotrkowska 96

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW „Z D R O W I E” W ŁODZI uprzejmie zawiadamia swoich Pacjentów, że począwszy od dnia 1 sierpnia 1972 r. będą wydawane recepty ulgowe i bezpłatne na zasadach obowiązujących w społecznej służbie zdrowia.

Sp-nia Pracy Kuśnierskiej „Kuśnier” w Łodzi zatrudni zaraz 10 KRAWCÓW na odzież ciężką, miarową. Warunki pracy do omówienia w referacie kadr sp-ni przy ul. Piotrkowskiej 83, tel. 293-40.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, rew. X, Cz. Burchard, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Próchnika nr 7 na podstawie art. 933 Kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 sierpnia 1972 r. w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi, Wydz. IV Cywilny, ul. Nowoicki 21, sala nr II, odbędzie się licytacja powoływana przez do nieruchomości rolnej, położonej w Łodzi przy ul. Okulskiej 21, należącej do Józefa Okulki, oszacowanej na łączną sumę zł 221.843, polowa zł 110.922. Cena wywołania wynosi zł 67.280, Rekojmia, jaką licytant powinien złożyć wynosi zł 6,700. Blisze szczegóły nieruchomości w aktach egzekucyjnych. 0100-12

DOCHODZĄCA pomoc do 2-letniego dziecka potrzebna. Swiderek, Aleksandrowska 159 (szpital) 10044 g

ZAAWANSOWANEGO ucznia-cę lub osobę znającą się na prasie do wyrobu pląkiet - przyjmę. Oferty „10039” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA, fizyka, 533-26, mgr Niepokójczyk-oki 9297 g

WYPOŻYCZALNIA poleca suknie ślubne, Piotrkowska 38, Walożak

PRZYJME współpracownika z gotówką do nowo założonego ogrodnictwa - szklarnie nowoczesne (teren Łódź). Oferty „10032” Prasa, Piotrkowska 96

PIECZARKARNE w pow. łaskim oddam w dzierżawę. Oferty „9922” Prasa, Piotrkowska 96

WARSZTAT Tele-Radio oddam w dzierżawę. Oferty „10005” Prasa, Piotrkowska 96

W DNIACH 21-22.VII.72 w rejonie Limanowskiego - Drewnowska - ter kolejowy zaginął pies pekinezki, samiec - o smonobrazowy. Zgłoście - Poczta Główna skr. 450 - wynagrodzenie

UL Wydz. Socjologiczny zawiadamia o zagubieniu legít. studenckiej Biblioty Oupńskiej - Konstantynów, Złeterska 50 10018 g

KOBIETA umiejąca czytać i krótko rękawiczki potrzebna. - Miejsce w spółdzielni. Oferty „3599” Prasa, Piotrkowska 96

NAPRAWA łódek „Yetti”, „Igloo”. Tel. 593-23, Popielna 9244 g



# W KRAINIE ZIMY

Red. J. Katarasiński pisze z Finlandii

## WŚRÓD 60 TYSIĘCY JEZIOR

Finlandia  
rozwija  
się  
wszech-  
stronnie



Każdemu przybyszowi z zatoczonych, suchych wyzłazami przemysłu, pozostałych części Europy, Finlandia przy pierwszym z nią zetknięciu musi się wydać rajem. Tym bardziej, jeśli przybędzie tu latem, kiedy słońce, w pośpiechu odrabiające kilkunastoczynne zimowe zaległości, bucha upałem jak pod równikiem, wydobywa z liści wszystkie odcienie zieleni, a jeziora („kraj tysiąca jezior” liczy ich sobie... 60 tys.), wabią chłodem, spokojem, ciszą.

Cudowny jest ten maleńki, bajkowy kraj, myślimy sobie, kiedy z okien pociągu oglądamy rozrzucone na równinach, we wnękach leśnych, niewielkie miasteczka i wioski, z domami jedno- najwyżej dwupiętrowymi, krytymi dachówką lub isnącą blachą. Sądząc z jej wyglądu, cucowana chyba co tydzień. Wrażenie kameralności i intymności pozostanie nawet wtedy, kiedy zerkniemy na mapę, i stwierdzimy, że Finlandia zajmuje obszar większy, niż Wielka Brytania, Włochy, Polska. Nie porobiliśmy się go nawet w ponad półmilionowych, nowoczesnych Helsinkach, gdzie co krok spotykać będziemy jeśli nie jezioro, to przynajmniej kanał, jeśli nie las, to olbrzymi park. Lasy (71 proc. lądowej powierzchni), jeziora, kanały, rzeki (9 proc. powierzchni, przy czym np. jezioro Saimaa liczy sobie 4,4 tys. km kw.), to pejzaż, który zawsze będzie się nam kojarzył z tym „małym” krajem, gdzie na olbrzymiej powierzchni żyje 4,7 mln ludzi.

• Kiedy wysiadziemy z pociągu lub samolotu i zaczął się jeziora (szeroka rozumiem się bezkolizyjnych autostrad), lub chodzić po Finlandii, zaglądnąć do sklepów, mieszkań, poznać inną jej, niepuszczającą okolicę. Praktycznie biorąc, nie buduje się tu teraz mieszkań innych, niż 2-3-4-pokojowe, przy czym te z 3 pokojami stanowią ponad 50 proc. budownictwa „dla ludzi”. Kłuje nas w oczy wysoki standard budownictwa, wykończenia mie-

szkań, owe tapety i farby, po których wystarczy przeciągnąć szmatką, aby były czyste, kafelkowe, schludne łazienki, zasobność sklepów przyciągających klientów nie tylko barwnością opakowań i reklam, ale i dobrą jakością wyrobów.

Ech, żyć, nie umierać, myślimy, i jakis tam robak zaczyna nas gryźć. Dajmy mu gryźć, niech gryzie. „Biedny jest ten kraj i takim już pozostanie” — pisał Runenberg, fiński wieszcz narodowy, w wierszu, który do dziś jest hymnem Finlandii. Niepodległa dopiero od 1917 roku, z drugiej wojny światowej, w której walczyła po stronie Niemiec („Hiszpania jest krajem sympatyzującym z Niemcami, lecz nie prowadzącym wojny, Finlandia jest krajem wojującym, lecz nie sympatyzującym” — taką wypowiedź fińskiego dyplomaty przytacza Curzio Malaparte), wysłała Finlandia z dużymi zniszczeniami i koniecznością spłacania reparacji wojennych w wysokości prawie 500 mln dolarów. Odrobilla straty, spełniła zobowiązania i w ciągu lat powojennych wysunęła się do rzędu kilkunastu najmniejszych państw świata. To, co dziś ma, zrobiła własnymi rękami. Dramatyczne lata wojenne, w których rząd nieraz musiał odwoływać się do poczucia patriotyzmu, nie złamały narodu wychowanego w warunkach wcale nie ciepłarnianych, nie takich w każdym razie, jakby o nich mógł sądzić wakacyjny turysta.

• Zahartowany Finów poza wszystkim trudne warunki bytowania. Olbrzymie potacie leśne, bez rozwiniętego przemysłu drzewnego, nie przynosiły dużych dochodów. Grunty uprawne zajmują tylko 13 proc. powierzchni kraju (dzięki zręcznym karownikom i pracochłonnemu zagospodarowaniu torfowisk), a i w tym małym procentie przeważają gleby żalowe. Życie jest tu zresztą trudne i z innych powodów. Zależnie od położenia geograficznego, zima trwa od 7 (na południu w Helsinkach), do praktycznie 9 i więcej miesięcy (w Laponii, za Kołem Polarnym). Taki klimat wywiera wpływ nie tylko na roślinność — kształtuje także specyficzne cechy psychiczne ludzi. Trudno mówić o jakichś jednolitych cechach narodowych w kraju, który przecież ma swoje regionalne odrębności — w każdym jednak razie bardzo znaczący jest ideał charakteru propagowany w Finlandii, zwany w tym języku „sisu”. Objawia się to słowo, używając takich określeń, jak wytrzymałość, wiara we własne siły, zacięty upór, wytrwałość, szaleńcza odwaga.

Sądząc po bliższych kontaktach z mieszkańcami nie tak znów odległego, a tak przecież egzotycznego dla nas kraju, ideał ten nierzadko jest realizowany. Pierwsze z tych cech na pewno pomogły Finom rozwijać przemysł drzewny i papierniczy do rzędu potęg światowych, mimo że, poza miedzią, prawie kompletnego braku rud metali i ropy — także przemysł okrętowy, metalowy, maszyn i urządzeń elektrycznych, chemiczny.

• Z okien pociągu tego się nie dostrzeże. Latem wszystko pokrywa zielen, zimą śnieg. Krajobraz Finlandii, mimo znacznych przeobrażeń tego kraju, pozostaje w swym ogólnym wyrazie niezmienny. Kiedy przechodzimy obok jakiejś wielkiej budowli, zauważymy, że nie drzew przy drodze, po której kursowały ciężarówki-kolony, okryte śniegiem, materacami. — To po to, aby zaprawiając, lub mijając się samochodem, nie niszczyły kory — objaśnił znajomy Fin, zdając się moim zdaniem...

Zdjęcie autora

Dwa złote mrdale dla naszych filatelistów

## BELGICA-72

Pięknym sukcesem zakończył się udział polskich filatelistów w Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej „Belgica 72” w Brukseli — największej tego typu imprezie w roku bieżącym. Dwoma złotymi medalami nagrodzono Stanisława Dolńskiego za specjalizowany zbiór pierwszego znaczka polskiego z 1860 roku oraz listy Królestwa Polskiego i Czechné Witkowską za zbiór znaczków polskich z lat 1860—1938. Ponadto wystawcy z Polski zdobyli 4 medale srebrne, 3 posrebrzane i 4 brązowe oraz specjalne dyplomy za literaturę filatelistyczną.

Wśród około 800 zbiorów eksponowanych na wystawie w Brukseli znalazły się zarówno należące do osobistości oficjalnych, m. in. królowej angielskiej Elżbiety II i księcia Monaco Rainera III, jak i osób prywatnych. Między innymi w tzw. „salonie honorowym”, gdzie wystawiane są poza konkursem szczególnie cenne zbiory, znalazły się fragmenty największego obecnie na świecie zbioru pierwszego polskiego znaczka z 1860 roku, należącego do p. Mirostawa Bojanowicza z Anglii.

### NTU odpowiada URLOP O WYŻSZYM WYMIARZE

M. S.: Jestem inwalidą III grupy. Przed zachorowaniem pracowałem kilkanaście lat bez przerwy powodujących utratę ciążności. Rok temu podjąłem pracę na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 750 złotych miesięcznie. Sądziłem, że w br. uzyskam 28-dniowy urlop i pełne wynagrodzenie. Mam jednak dostać tylko 14 dni roboczych i odpowiednio do tego dostosowane wynagrodzenie.

RED.: Wytyczne nr 44 przew. KP/P z 15 listopada 1971 roku (Dz. Urz., KP/P nr 5) w sprawie zachowania ciążności pracy stwierdzają, że na równi z chorobą traktuje się inwalidztwa I, II i III grupy. Inwalida nie traci zatem ciążności pracy, jeśli podejmie pracę w czasie trwania inwalidztwa lub w ciągu 3 miesięcy od ustalenia inwalidztwa. Powyższe zasady ustalają ciążności pracy spowodowanej inwalidztwem III grupy należy stosować wtedy, jeśli przerwa w pracy miała miejsce po dniu ogłoszenia niniejszych wytycznych.

W szczególności uzasadnionych przypadkach kierownik jednostki nadrzędnej nad zakładem może jednak wyrazić zgodę na zaliczenie poprzedniego okresu zatrudnienia do okresu, od którego uzależnione jest zachowanie prawa do urlopu w wyższym wymiarze. (h)

Na brukselskiej wystawie poczta belgijska zaprezentowała również pokaz produkcji znaczków. Na oczach zwiedzających maszyny drukowały i perforowały, następnie kontrolowały je i przekazywały do sprzedaży w wystawowym urzędzie pocztowym.

W roku przyszłym Świątowa Wystawa Filatelistyczna „POLSKA 73”, przygotowywana przez Polski Związek Filatelistów przy współudziale resortu łączności, odbędzie się w Poznaniu w ramach obchodów 500 rocznicy urodzin Kopernika. Organizatorzy tej imprezy otrzymali już setki zgłoszeń z kilkadziesiątu krajów świata.

W dniu 27. VII. 1972 r. zmarła nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Babunia i Prababunia

S. + P.  
**HELENA  
KLEPCZAREK**  
z Wacławskich  
przeżywszy lat 87.

Wypróżnienie drogi nam zwiłok nastąpi w dniu 30. VII. 1972 r. o godz. 14.30 w Kościele parafialnym Opactwa Bożego na ul. Kolińskiego do rodzinnego grobowca w Piątoku, Pozostają w nieutulonym żalu

CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUKI I PRAWNUKI

W związku ze zgonem

PROF. DR

### ALEKSANDRA RADZIWIŃSKIEGO

80-letniego radnego Rady Narodowej m. Łodzi, wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:  
RADA NARODOWA I PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. ŁODZI

W dniu 27 lipca 1972 roku po długiej chorobie zmarł w wieku 62 lat, opatrzony świętymi sakramentami

S. + P.

PROF. DR MED.

### ALEKSANDER RADZIWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 lipca 1972 r. o godz. 14.30 w Łodzi na cmentarzu rzymsko-katolickim na Dolach, o czym zawiadamiają  
MATKA, ŻONA, CÓRKA I RODZINA

W dniu 27 lipca 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

PROFESOR ZWYCZAJNY DR MED.

### ALEKSANDER RADZIWIŃSKI

wieloletni kierownik Kliniki Otolaryngologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, autor wielu cennych prac naukowych, czynny członek wielu towarzystw naukowych: Angielskiego Królewskiego Towarzystwa Naukowego, Collegium Amittiae Sacrum, Fundacji Portmanna i innych towarzystw krajowych i zagranicznych. Działacz społeczny, radny Rady Narodowej m. Łodzi, nieoceniony pedagog i przyjaciel młodzieży akademickiej. Traciemy w Nim wybitnego kierownika, serdecznego przyjaciela i nieodzownego opiekuna. Zmarły odznaczony był Oficerskim i Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim, Odznaką Honorową m. Łodzi i innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 lipca 1972 roku (niedziela) o godz. 14.30 na cmentarzu rzymsko-katolickim na Dolach. CZESĆ JEGO PAMIĘCI!

ASYSTENCI KLINIKI OTOLARYNGOLOGICZNEJ AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI

Dnia 27 lipca 1972 roku, po długotrwałej chorobie zmarł w wieku lat 62

PROFESOR ZWYCZAJNY DR MED. HABIL.

### ALEKSANDER RADZIWIŃSKI

Kierownik Kliniki Otolaryngologicznej AM w Łodzi. Był wieloletni przewodniczący Oddziału Łódzkiego PTOL, członek wielu towarzystw naukowych polskich i zagranicznych. Odznaczony Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim i innymi.

W Zmarłym tracimy człowieka wielkiego serca, wybitnego naukowca, zasłużonego wychowawcę młodzieży akademickiej i nauczyciela licznej kadry lekarzy specjalistów.

POLSKIE TOWARZYSTWO OTOLARYNGOLOGICZNE ODDZIAŁ W ŁODZI

# ŻÓŁTA PATRICK TAKSÓWKA

Aut.: Kabela Samoska

Cobb nie komentował dalej tego domysłu — wracał do swego wozu, a ja kruczyłem za nim. Z pewnym trudem zapuścił motor i ruszył z tego nierównego, zrytego kołami terenu. Po dziesięciu minutach byliśmy już z powrotem w moim domu. Cobb zadzwonił do swego biura, odpočzął trochę, a potem poezgnal się, obiecując, że nazajutrz zadzwoni z samego rana. Istotnie nie było jeszcze siódmej, kiedy telefon stojący obok mego łózka zadzwonił ostro. — Sierżant złożył mi właśnie raport — oświadczył komisarz rzeskim głosem — dokładnie zbadal taksówkę... — Ho! ho! — burknąłem zaspanym głosem. — Uspokój się! Wewnątrz nie było tego twojego podejrzanego typha z krzywymi ustami! Znalezione nawet bardzo wyraźne odciski stóp, oddalające się od samochodu. Rozstawiłem w okolicy prawie tuzin moich agentów. Niestety, jak dotąd nie znalezione najmniejszych śladów. Zupelnie, jak gdyby kierowca rozpiął się w powietrzu. — Hm... hm — burknąłem znowu. — W każdym razie mamy przynajmniej numer maszyny i jeszcze dzisiaj zarządzą poszukiwania. — Doskonale. — No, to na razie byłoby wszystko — skonkludował Cobb. — Poszukiwania idą normalnym trybem. Śledztwo odbędzie się jeszcze dzisiaj rano, o dziesiątej, w sądzie w Grawestown. Forder jest już zawiadomiony i robi, co do niego należy, ale i ty musisz być na śledztwie, jako że byłeś pierwszym lekarzem, który... — Wiem... wiem — nie pozwoliłem mu dokończyć. — Widzę, że wstałeś lewą nogą — spytał, z tajnym uśmiechem w głosie mój przyjaciel. — Prawdopodobnie rezerwujesz swe uśmiechy i uprzejmości dla mieszkańców Fallowfield. I słusznie. Przydadzą ci się niechybnie!

W rzeczywistości jednak to mieszkańcy Fallowfield uczynili pierwszy krok. Nie skończyłem jeszcze delektacji

waś się wspaniałym śniadaniem Rebeki, kiedy rozległ się dzwonek u drzwi. Dawn pobiegła otworzyć i za chwilę wróciła z minką bardzo poważną.

— Pape — szepnęła mi tajemniczo do ucha — To ta panna Hale, która jest taka bardzo podobna do panny Normy. Poprosiłam ją do twojego gabinetu i czeka tam na ciebie.

Dopilem szybko kawę i poszedłem przyjąć niespodziewanego gościa. Zastałem pannę Hale pół siedzącą na brzegu mego biurka z miną bardzo pewną siebie i palącą papierosa.

Miała na sobie ten sam strój, co wczoraj, co wydało mi się niezwykle stosowne. Jak słusznie zauważyła Dawn, podobieństwo było frapujące i przez chwilę miałem wrażenie, że odwiedził mnie gość z tamtego świata.

— Widzę — powiedziała, zauważywszy widocznie mój wzrok, wyrażający dezaprobatę — że jest pan zgorzognony, doktorze, iż nie jestem w żalobie, ale w naszej rodzinie nie nosi się żaloby. Nie praktykujemy tego czyściego zewnętrznego manifestowania uczuć.

Nie to jednak było główną przyczyną mojego zażenowania. Rażił mnie raczej jej sposób bycia — tak pewny siebie, tak nonszalancki.

— Pani chciała widzieć się ze mną, miss Hale? — zapytałem. — Tak jest doktorze. Pragnęłabym dowiedzieć się, po co Norma wczoraj pana odwiedziła i co to za historia z tą sfalszowaną receptą?

— Czemu to panią interesuje? — Ależ! — oburzyła się, a jej zielone oczy stały się najwyraźniej wrogie — Czyż jest w tym coś dziwnego, że chcę wiedzieć? Przecież chodzi o moją siostrę! I...

— Ponieważ chodzi o pani siostrę — przerwałem jej spokojnie — dziwi się, że stawia mi pani podobne pytania. Bądź co bądź widziałem ją tylko ten jeden, jedyny raz.

Widać było wyraźnie, iż sprawy nie rozwijają się po jej myśli. Tłumiając złość, przydeptała bucikiem niedopałek papierosa — przypominając mi tym gestem całkowicie swoją siostrę bliźniaczkę.

— Bo widzi pan, doktorze — podjęła po chwili już mniej nonszalanckim tonem — chodzi o to, że aż do ostatnich dni Norma i ja nigdy nie miałyśmy przed sobą żadnych sekretów — w ostatnich jednak dniach odniosłam wrażenie, że Norma jakby się ode mnie oddalała. Przestała mnie w tajemniczość w swoje troski i kłopoty. Zastrzegam i podkreślam z całym naciskiem, że nie chodzi tu o jakąś poważną kłótnię — może być mowa jedynie o drobnej różnicy zdań... Rozumie więc pan — dorzuciła z żywością — dlaczego jej śmierć do tego stopnia mnie poruszyła.

— 42 —

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-05, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-28, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w siedzibie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.